

Wykonany plan!

Data publikacji: 20.02.2022 18:57

Piłka ręczna to sport, w którym przewidywalność i nuda są pojęciami zupełnie nie na miejscu.



Sytuacja w II lidze, gdzie walczy o punkty ustroński MKS, zmienia się po każdej kolejce. W miniony weekend (12-13.02) zespoły rozegrały osiemnastą kolejkę, która przyniosła kilka niespodzianek. Przede wszystkim zmienił się lider. HLB Tężnia Busko Zdrój dość niespodziewanie pokonała u siebie AZS AGH Kraków (31:29) i ten spadł w tabeli na miejsce drugie. Na szczyt wrócił Orzeł Przeworsk po pewnie wygranym meczu z AZS Politechnika Świętokrzyska Kielce (41:25). MKS Ustroń pojechał do Bochni, by z tamtejszym MOSiR-em walczyć o 3 punkty. Tyle było potrzebne, by utrzymać dziewiątą pozycję w tabeli.

Wynik meczu otworzył Ustroń, zdobywając pierwszą bramkę. Kolejne akcje przynosiły trafienia po obu stronach. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem gości (13:11), bez wskazania faworyta. W drugiej części spotkanie przebiegało w podobnym stylu. MKS kilka razy remisował ale nie oddał prowadzenia do czterdziestej minuty. Wtedy Bochnia udało się, najpierw wybronić piłkę i potem celnie rzucić. Zmiana na prowadzeniu w czterdziestej pierwszej nie trwała długo. Dwa celne rzuty MKS-u pozwoliły mu szybko odzyskać prowadzenie. Jeszcze przez dziesięć minut Bochnia dotrzymywała kroku gościom. Ale ci od pięćdziesiątej minuty już tylko powiększali przewagę i wygrali spotkanie (31:23). Tym samym MKS utrzymał swą pozycję w tabeli, wywołując z Bochni 3 punkty.

Obecnie Ustroń z dziewiętnastoma punktami na koncie, wyprzedza Stal Mielec (18 pkt), która nieoczekiwanie wygrała z Myślenicami. Z kolei Bochnia spadła na miejsce jedenaste z dorobkiem 14 punktów.

Za tydzień drugoligowcy ustrońskiego MKS-u zmierzą się w Zabrze z Górnikiem, który zajmuje miejsce ósme, tuż za Myślenicami (obie drużyny po 23 punkty). Jak widać różnice punktowe są niewielkie. Do końca sezonu jeszcze sześć kolejek, więc emocji nie zabraknie.

Krystian Medwid